

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI Z DŁUGOŁĘKI W OSTATNIEJ CHWILI ŚCIĄGNĘLI MĘŻCZYZNĘ Z TORÓW KOLEJOWYCH

Data publikacji 06.09.2019

Mężczyzna, chcąc popełnić samobójstwo, siedział na torach i gdyby nie pomoc policjantów, mogło dojść do tragedii. Okazało się, że desperat był nietrzeźwy. Policjanci przekazali go pod opiekę lekarza.

Było tuż po godzinie 1:00 w nocy. Policjanci otrzymali dramatyczny telefon od mężczyzny, który przekazał, że chce popełnić samobójstwo. Powiedział, że znajduje się na torach kolejowych w Długołęce. Dyżurny natychmiast skierował na miejsce najbliższy patrol. Funkcjonariusze od razu ruszyli w kierunku torów. Nie mogli podjechać pod samo miejsce zdarzenia, dlatego zostawili radiowóz i zaczęli biec w kierunku dwóch sylwetek ludzkich znajdujących się w pobliżu szlaku kolejowego. Po chwili dostrzegli, że jeden z mężczyzna siedzi na torach, a drugi usiłuje go z nich ściągnąć. W oddali było już słychać nadjeżdżający pociąg. Policjanci wiedzieli, co robić. Obaj biegli wzdłuż torów na ratunek mężczyźnie. Chwycili go w ostatniej chwili. Po kilku sekundach w miejscu, w którym siedział, przejechał rozpędzony pociąg.

Jak się okazało, trzydziestokilkuletni mężczyzna zamierzał popełnić samobójstwo, a drugi z mężczyzn usiłował ściągnąć go z torów. Nie miał jednak wystarczająco dużo siły, by tego dokonać. Ratunek policjantów z Długołęki przyszedł w samą porę. Funkcjonariusze wyczuli od desperata woń alkoholu. Okazało się, że był nietrzeźwy. Po wytrzeźwieniu przekazano go pod opiekę lekarską.

(KWP we Wrocławiu / mw)